

Ks. Leszek MISIARCZYK, *Egzorcyzmy w Kościele starożytnym od I do III wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2015, ss. 407.

Egzorcyzmy należą nie tylko do interesujących zagadnień teologicznych, lecz także do ciągle naglących wyzwań duszpasterskich, z jakimi musi się ciągle mierzyć Kościół w swej misji głoszenia Ewangelii. Ponieważ zjawisko opętania i duchowego zniewolenia nadal pozostaje problemem duszpasterskim, wobec tego wzrasta w Kościele rola i znaczenie posługi egzorcysty i zapotrzebowanie wiernych na tego rodzaju pomoc duchową. Jednocześnie jednak posługa ta domaga się umiejętności rozeznawania, co nie jest tylko darem charyzmatycznym, ale również musi opierać się na dobrej znajomości teologicznych podstaw opętań i egzorcyzmów. Poza tym zjawiska te budzą ludzką ciekawość i zainteresowanie. Z tego też względu na rynku wydawniczym pojawia się coraz więcej książek podejmujących ten temat. Zdecydowana większość z nich należy jednak do kręgu publikacji popularnych lub popularno-naukowych, usiłujących zmierzyć się z tematem egzorcyzmów czy też szerzej – demonologii – od strony teologii duchowości, zagrożeń duchowych albo będących świadectwem posługi egzorcysty. Dla owocnego pełnienia tej odpowiedzialnej posługi potrzebne są jednak solidne opracowania tematu. Służą one nie tylko księżom pełniącym funkcję egzorcysty, lecz także wszystkim zainteresowanym tym zjawiskiem, którzy pragną w sposób daleki od stronniczości czy wprowadzającej w błąd powierzchowności zapoznać się z tą ważną dla Kościoła dziedzinną działalnością duszpasterskiej oraz uzyskać uzasadnioną teologicznie wiedzę dotyczącą współczesnych zagrożeń duchowych.

Rolę pogłębionej analizy teologicznej, a jednocześnie opracowania przeznaczonego dla szerokiego grona odbiorców, spełnia książka prof. UKSW ks. dr. hab. Leszka Misiarczyka zatytułowana *Egzorcyzmy w Kościele starożytnym od I do III wieku*. Dotyczy ona wprawdzie czasów odległych, lecz właśnie przez to – sięgając do źródeł praktyki egzorcyzmów – pozwala zrozumieć nie tylko proces ich kształtowania się, lecz także uchwycić istotne dla niej elementy, które pozostają wciąż aktualne w praktyce Kościoła. W pierwszych wiekach wykształciły się bowiem podstawowe metody działania oraz podłoże teoretyczne rozumienia opętania i egzorcyzmów, co pozwoliło na zinstytucjonalizowanie tej praktyki. Autor w prezentowanej pracy skupia się zatem na poszukiwa-

niu odpowiedzi na pytania o sposób pojmowania opętań i egzorcyzmów w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, o istnienie określonych rytuałów przeprowadzania modlitw nad opętanymi, a także o funkcje społeczne i teologiczne, jakie mogła spełniać posługa egzorcystów (s. 16).

Książka składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany: „Egzorcyzmy w Starym Testamencie i judaizmie antycznym” (s. 19-52), wskazuje na wcześniejszą podstawę, z której bierze początek kościelna praktyka egzorcyzmów. Część ta składa się z dokładnych analiz poszczególnych tekstów biblijnych, które dotyczą omawianej w pracy problematyki. Autor omawia zatem egzorcyzm Dawida, analizuje tekst księgi Zachariasza oraz Tobiasza, a także poświęca uwagę apokryfom Starego Testamentu, dziełom Pseudo-Filona, Józefa Flawiusza i rękopisom znad Morza Martwego. Pozwala to uchwycić szeroki kontekst dla egzorcyzmów w Kościele, zwłaszcza, że Autor prezentuje również to zagadnienie na tle kultury greckiej oraz dyskutuje z poglądem uznającym wpływ świata pogańskiego na chrześcijańską koncepcję opętania i modlitw o wyzwolenie człowieka spod władzy diabła. Na docenienie zasługują również szczegółowe analizy oryginalnych tekstów hebrajskich, szeroko cytowanych i omawianych przez Autora. Pozwalają one dostrzec pewną niejednoznaczność rozumienia opętania i uwalniania od niego, zwłaszcza w antycznym judaizmie, w którym nie zawsze występuje wyraźne rozróżnienie opętania, dręczenia demonicznego i choroby. Badania prowadzą do wniosku, że do starotestamentalnego dziedzictwa chrześcijańskich egzorcyzmów należy śpiewanie psalmów, groźby i rozkazy wyjścia wydawane demonom, modlitwa wraz z nałożeniem rąk oraz post.

Rozdział drugi pt. „Egzorcyzmy w Nowym Testamencie” (s. 52-108) poświęcony jest analizie źródeł nowotestamentalnych. Autor analizuje zatem poszczególne perykopy ewangelii synoptycznych oraz teksty Dziejów Apostolskich, w których opisane są wydarzenia wyrzucania złego ducha z opętanych ludzi. W rozdziale tym zawarte są szczegółowe i oparte na starożytnej grece analizy językowe omawianych tekstów biblijnych. Autor dostrzega w nich rozmaite rozumienie opętania, które czasami nazywane jest chorobą, z której leczy egzorcyzm, a niekiedy wyraźnie od niej odróżniane. Nie utożsamia on jednak wpływu demonicznego z chorobą, podkreślając ich odrębność nawet wówczas, gdy teksty biblijne sugerują wpływ opętania na rozwój choroby w ludzkim organizmie. Należy zwrócić jednak uwagę na występujące w tym rozdziale powtórzenia. Autor bowiem bardzo szczegółowo analizuje po-

szczególne, takie same, choć nieco inaczej wyrażone perykopy ewangelii Marka, Mateusza i Łukasza, mimo że dotyczą one w zasadzie tych samych wydarzeń z życia Jezusa. Sprawia to wrażenie czytania wciąż o tym samym. Może lepszym rozwiązaniem byłoby pogrupowanie tych fragmentów biblijnych według opisywanych w nich wydarzeń, a następnie zbadanie wszelkich podobieństw oraz różnic występujących pomiędzy nimi. Wydaje się to być rzeczą rozsądną tym bardziej, że Autor podsumowując swoje analizy i tak zestawia te fragmenty ze sobą i je porównuje (np. s. 94 nn).

Rozdział trzeci zatytułowany jest: „Egzorcyzmy w tekstach greckich pisarzy wczesnochrześcijańskich” (s. 109-224). Dotyczy on tekstów powstałych we wschodnim Kościele i noszących na sobie ślady silnego wpływu kultury i filozofii helleńskiej. Autor wnikliwie omawia zatem pod kątem badanej tematyki *1. i 2. Apologię* oraz *Dialog z Żydem Tryfonem* Justyna Męczennika, *Mowę do Greków* Tacjana Syryjczyka, *Do Autolika* Teofila z Antiochii, *Adversus haereses* i *Wykład nauki apostołskiej* Ireneusza z Lyonu, a także dzieła Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesesa, *Listy do dziewic* Pseudo-Klemensa Rzymskiego i *List Firminiana z Cezarei Kapadockiej*. W analizowanych tekstach Autor podkreśla jednocześnie związek z koncepcją opętania i egzorcyzmów zawartą w Nowym Testamencie oraz oryginalny wkład poszczególnych pisarzy chrześcijańskich w rozumienie omawianej problematyki, ze zwróceniem szczególnej uwagi na kwestie związane z rozumieniem greckich terminów opisujących te zjawiska.

Rozdział IV nosi tytuł: „Egzorcyzmy w tradycji łacińskiej” (s. 225-292) i stanowi analizę tekstów patrystycznych powstałych w kręgu języka i kultury łacińskiego, skupionych w odróżnieniu od tradycji greckiej na kwestiach prawnych i etycznych. To właśnie tutaj posługa egzorcyzmu zostaje uporządkowana i poddana normom prawnym oraz hierarchii kościelnej. W tym środowisku powstają zatem pierwsze *ordo exorcistarum*. Charakteryzując wkład tradycji zachodniego Kościoła w podjętą przez siebie tematykę Autor poddaje badaniom dzieła pisarzy wczesnochrześcijańskich skupionych w środowisku rzymskim (*Oktauiusz* Minucjusza Feliksa, *Tradycja Apostolska*, pisma Nowacjana, *Listy* Korneliusza) oraz kartagińskim (liczne dzieła Tertuliana, Cypriana). Również i tutaj na uwagę zasługują ciekawe analizy lingwistyczne, które pozwalają ustalić terminologię stosowaną wobec opętania i egzorcyzmów oraz wniknąć w proces ich instytucjonalizacji.

Ostatni rozdział pt. „Egzorcyzmy w apokryficznych Dziejach Apostołów” (s. 293-349) poddaje badaniom przekazy dotyczące podjętego tematu, a zawarte w apokryficznych *Dziejach Andrzeja*, *Dziejach Jana*, *Dziejach Piotra*, *Dziejach Pawła* i *Dziejach Tomasza*. Nawiązując do Ewangelii opisują one zewnętrzne objawy opętania, postępowanie Apostołów wzorowane na zachowaniu Jezusa, przekazują interesujące świadectwa dotyczące m.in. stosowania relikwii do egzorcyzmów czy też odpowiednich formuł wypędzania złych duchów.

Badanie dotyczące tradycji chrześcijańskiej pozwala wskazać na takie charakterystyczne dla praktyki egzorcyzmu elementy, jak: modlitwa, rozkaz wydany demonom w imię Jezusa Chrystusa, wyklinalenie demonów, rozkaz, by nie wyrządzały one żadnej krzywdy opętanemu człowiekowi, zastosowanie Wyznania wiary i słowa Bożego, zastosowanie relikwii świętych, a szczególnie Apostołów. Pisma wczesnochrześcijańskie ukazują również obraz egzorcysty, który winien odznaczać się pobożnością, posłuszeństwem Kościołowi i cnotliwym życiem.

Oceniając książkę ks. prof. Misiarczyka należy podkreślić nade wszystko wspomniane już wyżej analizy filologiczne, przeprowadzane na bazie języka hebrajskiego, greckiego i łacińskiego. Docenić należy również częste przytaczanie wyników pracy innych badaczy omawianego zagadnienia, co pozwala czytelnikowi na szersze spojrzenie na problematykę, a także polemikę z nimi, co z kolei przydaje książce znamion oryginalności. Najczęściej jest to jednak dyskusja z dziełem N. Nicolottiego, *Possessione diabolica e esorcismi nel cristianesimo del II e III secolo*. Nie dziwi to, gdyż jest to najnowsza praca podejmująca tę samą problematykę, choć książce nie zaszkodziłoby z pewnością częstsze odwołanie się również do innych pozycji bibliograficznych, które Autor zna i wymienia. Książka zawiera także liczne teksty źródłowe, które ks. Misiarczyk umieszcza w szeroko zarysowanym kontekście społecznym, duszpasterskim, teologicznym. Zaletą książki jest również jej zakończenie, w którym Autor podsumowuje wyniki swej pracy, wymieniając konkretne owoce przeprowadzanych przez siebie analiz.

Pomocą w zrozumieniu myśli autorów patrystycznych, zwłaszcza dla czytelników niebędących specjalistami w tej dziedzinie, służą przytaczane obszernie życiorysy poszczególnych pisarzy wczesnochrześcijańskich czy też streszczenia napisanych przez nich dzieł. Choć i na tym polu dochodzi czasami do zachwiania proporcji. Ma to miejsce np. wówczas, gdy Autor opisując wkład Nowacjana w rozumienie egzorc-

cyzmu i opętania, poświęca 3 strony na przedstawienie perypetii życiowych bohatera rozdziału, a samemu tematowi poświęca zaledwie 2 strony. Innym mankamentem prezentowanej pracy wydają się być liczne powtórzenia, co jest często powtarzającą się praktyką. Autor zupełnie niepotrzebnie bowiem powtarza – czasami nawet bardzo dokładnie – to samo, co nieco wcześniej zawarte zostało w przytoczonym przez niego cytacie (np. s. 42, 67, 78-79, 121, 124, 130, 149-150, 220-222, 282-283, 305-306). Niekiedy przybierają one formę powielania tych samych wniosków (np. s. 27, 58-60, 126, 141).

Te drobne mankamenty nie niwelują jednak wartości książki ks. prof. Misiarczyka. Jej celem, założonym przez Autora, jest opisanie rozwoju formy egzorcyzmów w pierwszych trzech wiekach Kościoła, uzupełnienie badań o analizę tekstów biblijnych oraz polemika z dotychczasowymi, błędnymi opiniami odnośnie do podjętej w niej tematyki. Z tych zadań Autor wywiązał się w całej rozciągłości. Dlatego też jego praca jest istotnym wkładem w rozwój badań patrystycznych nad opętaniem i egzorcyzmami, i wydaje się być najlepszym do tej pory całościowym opracowaniem tego tematu.

Z jednej strony, ze względu na przeprowadzana przez Autora szczegółowe analizy filologiczne, jest ona ważną lekturą dla badaczy antyku chrześcijańskiego, czyli specjalistów, zaś z drugiej strony – jako skierowana do szerokiego grona odbiorców – może być doskonałą lekturą dla egzorcystów i wszystkich zainteresowanych badaną na jej łamach problematyką. Pogodzenie ze sobą tych dwóch płaszczyzn w jednej publikacji jest rzeczą niezmiernie trudną. Ks. Misiarczyk poradził sobie z tym zadaniem dobrze, i dlatego jego praca, napisana przystępnym językiem, a jednocześnie zawierająca w sobie poprawne i ściśle naukowe analizy tematu, jest dziełem godnym polecenia dla wszystkich i może służyć pomocą w zrozumieniu zarówno samego zjawiska opętania, jak i kościelnej praktyki egzorcyzmu.

Ks. Mariusz Terka